

Nękani przez PiS dyrektorzy najlepsi

„Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję” Mateusza Pakuły Łaźni Nowej i Teatru im. Żeromskiego zdobyło Grand Prix Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej.

JACEK CIEŚLAK

Zwycięski spektakl to autorska adaptacja bestsellerowej książki Mateusza Pakuły, mocny głos w sprawie eutanazji oparty na wstrząsającej historii ojca Pakuły, który umierał na raka w realiach pandemii i bezdusznej służby zdrowia. Mocna polemika ze stanowiskiem Kościoła katolickiego.

Inagroda powędrowała do twórców i wykonawców spektaklu „1989” Katarzyny Szyngiery, Mirosława Wleklego i Marcina Napiórkowskiego (koprodukcja Teatru im. Słowackiego w Krakowie i Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego) za musical o ludziach Solidarności nawołujący, by Polacy przed jesiennymi wyborami się obudzili.

II nagrodę otrzymali twórcy i wykonawcy spektaklu „Mała piętnastka – legendy pomorskie” o utonięciu harcererek w jeziorze Gardno, autorstwa Tomasza Mana (nagrodzony również za reżyserię) z Nowego Teatru im. Witkacego w Słupsku. Ten teatr został też uhonorowany nagrodą komisji selekcyjnej za polskie prapremiery.

III nagrodę otrzymał zespół spektaklu „Ja goryl, Ty człowiek” Elżbiety Chowaniec w reżyserii Marka Zákosteleckiego z Opolskiego Teatru Lalki i Aktora im. Smolki. To historia gorylicy Koko, która językiem migowym porozumiewała się z ludźmi.

Sześć nagród aktorskich trafiło do Mariusza Bonaszewskiego, Anny Grochowskiej i Katarzyny Pałki za „Małą piętnastkę...”, Wojciecha Niemczyka za role w „Jak nie zabiłem...” i w „Ale z naszymi umarłymi” Jacka Dehnela, Michała Kmiecika i Marcina Libera z Teatru im. Żeromskiego w Kielcach, a także Karoliny Kazon i Magdaleny Osińskiej za „1989”. Nagrodę za muzykę do „1989” dostał Andrzej „Webber” Mikosz.

Z 16 nagród głównych pięć otrzymały „Jak nie zabiłem...” i „1989”, czyli pro-

dukcje teatrów Łaźnia Nowa w Krakowie, Żeromskiego w Kielcach i Słowackiego w Krakowie. Każdy dyrektor był lub jest zagrożony przez działania Zjednoczonej Prawicy, które noszą znamiona naruszania wolności słowa, cenzury ekonomicznej (brak dotacji) lub mobbingu.

Bartosz Szydłowski utracił dyrekturę Łaźni Nowej po doniesieniu krakowskiego radnego PiS. Po czterech latach sprawy 21 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie podtrzymał wyrok sądu I instancji i uniewinnił Szydłowskiego od stawianych przez prokuraturę zarzutów, uznając akt oskarżenia za bezzasadny. Wyrok jest prawomocny i niepodważalny. Jednak Szydłowski nie odzyskał dyrekturki, za co teraz odpowiadają władze Krakowa.

Michał Kotański, dyrektor Teatru im. Żeromskiego, po premierze „Ale z naszymi umarłymi”, gdzie wspomnia-

Wygrały spektakle oparte na autentycznych wydarzeniach

ANNA WIECZUR

JURORKA

ny był Lech Kaczyński, zachował stanowisko pomimo politycznej burzy, która dotarła aż na Nowogrodzką. Krzysztof Głuchowski, dyrektor Teatru im. Słowackiego, jest już odwoływany przez marszałka Małopolski od ponad 500 dni, po głośnej premierze „Dziadów”.

Teraz marszałek ogłosił konkurs, by wybrać następcę Głuchowskiego w obecnym układzie politycznym przed wyborami, choć kadencja dyrektora upływa jesienią 2024 r., teatr zdobywa nagrody, a Głuchowskiego popiera cały zespół.

Nagrody przyznało jury w składzie: Marcin Hycnar, Kamil Kopania, Mariusz Malec, Anna Sroka-Hryń i Anna Wieczur, przewodnicząca. Konkurs organizują Instytut Teatralny im. Raszewskiego i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. /©©